

 Medexpress, 2021-09-10 11:57

Agresywne nowotwory hematologiczne - czy lekarze mają czym leczyć pacjentów?



Fot. MedExpress TV

Podczas Kongresu Polskiego Towarzystwa Onkologii Klinicznej rozmawialiśmy z prof. Janem Walewskim, dyrektorem Narodowego Instytutu Onkologii- Państwowego Instytutu Badawczego m.in. o najciekawszych doniesieniach z konferencji i możliwościach leczenia pacjentów cierpiących na agresywne nowotwory hematologiczne.

W czasie wywiadu prof. Jan Walewski mówił m.in. o:

- postępie, który w odkrywaniu patogenez jest coraz szybszy. W nowotworach, które dotychczas były traktowane jako trudne w leczeniu systemowym, właśnie zaczyna się dokonywać rewolucyjny postęp.
- diagnostyce molekularnej w raku niedrobnokomórkowego płuca, nowotworach urologicznych u mężczyzn, raku jasnokomórkowym nerki, czy raku wątrobowokomórkowym
- konsekwencjach pandemii, tj. spadku zgłaszalności pacjentów onkologicznych i zaniedbaniach w badaniach przesiewowych
- kwestii szczepień przeciwko koronawirusowi i wpływu szczepionek na odporność u pacjentów onkologicznych
- postępach w leczeniu pacjentów hematoonkologicznych. W chłoniakach agresywnych było wszystko dobrze, dopóki nie nastąpił nawrót choroby. Szanse przeżycia dla takiego chorego są poniżej 20 procent. Standardowym podejściem jest bardzo intensywne leczenie nawrotu i autotransplantacja komórek krwiotwórczych - ale nie wszystkich pacjentów udaje się doprowadzić do drugiej remisji. Udało się znaleźć na to sposób - chodzi o przeciwciało anti-CD79 B. To ważna cząsteczka, która konstryuuje receptor dla limfocytu B, a po dodaniu do tego toksyny, jak pokazują randomizowane badania kliniczne, pacjenci zyskują imponujące wyniki przeżycia całkowitego.
- Nowym leczeniu w chłoniaku rozlanym z dużych komórek B (II linia): pojawiło się przeciwciało-polutuzumab vedotin- i trwającym procesie refundacyjnym.